



Rejent * rok 10 * nr 6(110)
czerwiec 2000 r.

Głosa

do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1999 r. III CZP 62/98*

W sprawie, w której przysługuje kasacja, sąd drugiej instancji nie może – na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. – przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, powstałego przy rozpatrywaniu zażalenia.

1. Tezę ustaloną przez Sąd Najwyższy należy uznać za trafną. Uchwała ta została szeroko i przekonująco uzasadniona, z powołaniem się także na istniejący już w tej materii dorobek judykatury. Ze względu jednak na istotę problemu warto owej uchwale poświęcić kilka uwag.

Nie zagłębiając się zbytnio w stan faktyczny, należy wskazać, iż problem będący przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego wyłonił się na tle sprawy wytoczonej przez Halinę R., dochodzącej od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Opieki Zdrowotnej w N.D. zapłaty kwoty 50.000 zł. Na podstawie przepisów § 1 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym (Dz.U. Nr 46, poz. 254) Sąd Wojewódzki w Tarnobrzegu wydał postanowienie o przyznaniu Zakładowi

* OSNC 1999, z. 10, poz. 166.

Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w W. – za wydanie opinii dodatkowej – wynagrodzenie w kwocie 688,20 zł.

Postanowienie to zostało zaskarżone przez powódkę zażaleniem.

W trakcie rozpoznawania zażalenia przed Sądem Apelacyjnym w Rzeszowie wyłoniło się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, dotyczące interpretacji przepisów wyżej cytowanego rozporządzenia. Sąd Apelacyjny przedstawił wspomniane zagadnienie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. Przedstawiając to zagadnienie, Sąd Apelacyjny zaznaczył, iż mimo tego, że w rozpoznawanej sprawie przysługiwałaby kasacja, to jednak – mimo ograniczenia wynikającego z art. 390 § 1 k.p.c. – zagadnienie może być przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozpoznania, gdyż sama kwestia kosztów „nie jest problematyką kasacyjną”.

2. Aprobując tezę Sądu Najwyższego, można dodatkowo przytoczyć kilka uwag w oparciu o istniejący dorobek judykatury i poglądy doktryny.

Zgodnie z treścią art. 390 k.p.c., jeżeli przy rozpatrywaniu apelacji w sprawie, w której kasacja nie przysługuje, powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Można więc wskazać na konieczność zaistnienia pewnych okoliczności warunkujących postanowienie sądu odwoławczego o przedstawieniu zagadnienia prawnego:

a) Możliwość przedstawienia zagadnienia prawnego przez sąd drugiej instancji ograniczona jest wyłącznie do spraw, w których nie przysługuje kasacja (art. 393 k.p.c.), a mianowicie:

– o świadczenia, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięć tysięcy złotych, a w sprawach gospodarczych niższa niż dziesięć tysięcy złotych,

– o alimenty, gdy dotyczy wysokości świadczeń,

– o czynsz najmu lub dzierżawy,

– o naruszenie posiadania,

– o jednorazowe świadczenie z zakresu ubezpieczeń społecznych przewidziane w przepisach o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz określenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,

– dotyczących świadectwa pracy i roszczeń z tym związanych oraz o zasądzenie świadczenia w naturze lub ekwiwalentu, wynikających z postanowień zbiorowych układów pracy.

b) Zagadnienie prawne stanowiące przedmiot zapytania sądu odwoławczego musi dotyczyć takich problemów prawnych, które powstają „przy rozpatrywaniu apelacji”¹.

c) Zagadnienie stanowiące przedmiot zapytania musi mieć charakter zagadnienia prawnego, tzn. musi dotyczyć kwestii prawnej, nie zaś kwestii faktycznej lub też o charakterze mieszanym². Natomiast ustawa nie czyni tu różnicy pomiędzy poszczególnymi dziedzinami prawa, zatem przedmiotem pytania może być problem zarówno o charakterze materialnym, jak też procesowym.

d) Zagadnienie prawne będące przedmiotem zapytania musi budzić poważne wątpliwości³.

Jeżeli postanowienie sądu drugiej instancji nie będzie odpowiadało wyżej wymienionym warunkom, Sąd Najwyższy odmówi udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne i zwróci akta sądowi odwoławczemu.

3. Również w postępowaniu prowadzonym przez sąd drugiej instancji w związku z rozpatrywaniem sprawy na skutek wniesionego zażalenia art. 390 k.p.c. znajduje odpowiednie zastosowanie (art. 397 § 2 k.p.c.)⁴.

Jak trafnie zauważa Sąd Najwyższy, stosowanie art. 390 § 1 k.p.c. doprowadziło w judykaturze do poważnej rozbieżności. Wyrazem tego są odmienne stanowiska Sądu Najwyższego wyrażane w orzeczeniach dotyczących tej kwestii. Z jednej strony bowiem przyjmuje się, że hipoteza przepisu art. 390 k.p.c., używając formuły „w sprawie, w której kasacja nie przysługuje”, posługuje się kryterium przedmiotowym. Tak więc o do-

¹ Zwrot ten należy rozumieć szeroko – szerzej o tym patrz: T. E r e c i Ń s k i, [w:] *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego*, t. I, Warszawa 1997, s. 527.

² Por. S. W ł o d y k a, *Przesłanki dopuszczalności pytań prawnych do Sądu Najwyższego*, Nowe Prawo 1971, nr 2, s. 173 i nast.

³ Bliżej tę kwestię opisują m.in. W. S i e d l e c k i, *Glosa do orzeczenia SN z dnia 26 IV 1956 r. IV CO 8/56*, Państwo i Prawo 1957, nr 4-5, s. 1001; S. W ł o d y k a, *op. cit.*, s. 175-176.

⁴ Szerzej o odpowiednim stosowaniu prawa będzie mowa w dalszej części niniejszej glosy.

puszczalności przedstawienia zagadnienia prawnego decyduje wyłącznie charakter sprawy (jej przedmiot). Wolno więc sądowi odwoławczemu wystąpić z zagadnieniem prawnym do Sądu Najwyższego tylko wtedy, jeżeli przedmiot sporu wynikający z żądania pozwu uzasadnia niedopuszczalność kasacji w świetle wyłączeń przewidzianych w art. 393 k.p.c.⁵

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowało się także stanowisko odmienne, dopuszczające przedstawienie przez sąd drugiej instancji zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w sprawie, w której ze względu na jej przedmiot stronom przysługuje kasacja⁶. Sąd Najwyższy wyrażając takie stanowisko, uzasadniał to tym, że przy rozpoznawaniu zażalenia w kwestii incydentalnej czy ubocznej dopuszczalne jest przedstawienie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu do rozpatrzenia, gdyż owa „incydentalność postępowania” charakteryzuje się tym, że przebiega ono poza obowiązującym w sprawie tokiem instancji. Nie ma znaczenia tutaj wynik oceny sporu głównego pod kątem wyłączeń z art. 393 k.p.c., ponieważ z uwagi na charakter postępowania w kwestii incydentalnej – mającego charakter nie kończącego postępowania jako całości – zaskarżone postanowienie zawsze będzie dotyczyło „sprawy, w której kasacja nie przysługuje”. Zdaniem Sądu Najwyższego, w takiej sytuacji wyłączenie stosowania przepisu art. 390 § 1 k.p.c. miałyby się z celem unormowania przyjętego przez ten przepis.

4. Zgodnie z treścią przepisu art. 397 § 2 k.p.c., do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym. Owa „odpowiedniość” w stosowaniu prawa nasuwa wiele wątpliwości w nauce prawa. W takim przypadku prawodawca mocą odnośnych postanowień prawa nakazuje szukać rozwiązań prawnych w przepisach ustanowionych w celu unormowania innych zachowań⁷. Skorzysanie z przepisu, do którego odsyła prawodawca, wymaga z reguły pewnych modyfikacji. Owa modyfikacja może polegać na tym, iż przynajmniej część hipotezy ulegnie zmianie, w szczególności może chodzić tu o proste podstawienie w hipotezie określonego pojęcia w miejsce innego.

⁵ Por. postanowienie SN z dnia 13 V 1998 r. III CZP 13/98, nie publ. i postanowienie SN z dnia 8 VII 1998 r. III CZP 17/98, OSNC 1999, z. 1, poz. 19.

⁶ Por. uchwała SN z dnia 6 III 1998 r. III CZP 70/97, OSNC 1999, z. 2, poz. 23.

⁷ J. N o w a c k i, *Analogia legis*, Warszawa 1966, s. 140.

Kwestia, o jak daleko idącą modyfikację będzie chodziło, podlega ocenie organu stosującego prawo, który powinien wziąć pod uwagę charakter instytucji prawnej objętej przepisem odsyłającym.

Charakter instytucji dotyczącej zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości powstałych przy rozpatrywaniu apelacji nie powinien budzić wątpliwości. Funkcjonowanie w prawie procesowym cywilnym kasacji wnoszonej do Sądu Najwyższego jako sądu trzeciej instancji stworzyło szeroką możliwość kontroli różnego rodzaju zagadnień jurydycznych występujących w orzecznictwie. Mając jednak na uwadze, że istnieje określona kategoria spraw, w których kasacja nie przysługuje (por. art. 393 k.p.c.), ustawodawca – aby zachować kontrolę zgodności z prawem orzeczeń sądów i zapewnić jak najwyższą jakość orzecznictwa – dopuścił do występowania z pytaniami prawnymi do Sądu Najwyższego właśnie w tych sprawach.

Jak już wspomniano, art. 390 § 1 k.p.c. pozwala na przedstawienie zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości tylko w sprawach, w których kasacja nie przysługuje. W ten sposób ustawodawca nawiązał bezpośrednio do treści art. 393 k.p.c. wyłączonego pewne rodzaje spraw ze względu na np. postulat szybkości rozstrzygnięcia sporu, co leży w interesie stron (np. art. 393 pkt 4 k.p.c.), czy też w sprawach drobnych i nieskomplikowanych, których wartość jest niewysoka (np. art. 393 pkt 3 k.p.c.), a także z innych przyczyn. W każdym razie ustawodawca dokonał owych wyłączeń z uwagi na kategorie stosunków materialnoprawnych istniejących między stronami, czyli opierając się na kryterium przedmiotowym. Tak więc użyte w treści art. 393 k.p.c. wyrażenie „nieprzysługiwanie kasacji w sprawach” dotyczy przedmiotu żądania w pozwie. Podobnie nie ma uzasadnionych podstaw, aby użytemu w treści art. 390 § 1 k.p.c. wyrażeniu „w sprawie, w której kasacja nie przysługuje” nadawać odmienne znaczenie. Tu także ustawodawca miał na myśli przedmiot żądania określony w pozwie. Tak więc trafne jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 8 VII 1998 r. III CZP 17/98⁸, dopuszczające wystąpienie przez sąd odwoławczy z zagadnieniem prawnym do Sądu Najwyższego (art. 390 § 2 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.) tylko w sytuacji, gdy sąd drugiej instancji rozpatruje zażalenie na postanowienie

⁸ OSNC 1999, nr 1, poz. 19.

dotyczące kwestii incydentalnej lub ubocznej wobec przedmiotu żądania określonego w pozwie, o ile od rozstrzygnięcia co do przedmiotu sporu wynikającego z takiego żądania powoda nie będzie możliwe wniesienie skargi kasacyjnej (por. art. 393 k.p.c.).

5. Reasumując, odpowiednie stosowanie przepisu art. 390 § 1 k.p.c. do postępowania toczącego się na skutek wniesienia zażalenia będzie polegało na prostym podstawieniu w miejsce wyrazu „apelacja” wyrazu „zażalenie”. Zbędna wydaje się być dalsza modyfikacja hipotezy przepisu art. 390 § 1 k.p.c., gdyż w wyniku owej prostej „zmiany wyrażen” powstaje przepis nie budzący wątpliwości interpretacyjnych, przepis zgodny z istotą instytucji pytań prawnych funkcjonujących w obowiązującym systemie odwoławczym. Przepis ten stanowi: „Jeżeli przy rozpatrywaniu zażalenia w sprawie, w której kasacja nie przysługuje, powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie rozprawy”.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu głosowanej uchwały podkreśla także, że przy rozstrzyganiu wątpliwości dotyczących materii pytań prawnych, trzeba mieć także na uwadze charakter wyjątkowy tej instytucji, gdyż prowadzi ona do związania sądów niższych instancji w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego. Takie związanie jest wyjątkiem od wyrażonej w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483) zasady podległości sędziów tylko Konstytucji oraz ustawom. Jako rozwiązanie o charakterze wyjątkowym, nie podlega ono interpretacji rozszerzającej.

6. Konkludując, głosowaną tezę Sądu Najwyższego należy uznać za trafną, gdyż – jak wykazano – nie ma uzasadnionych podstaw, aby w sprawie, w której kasacja przysługuje, sąd mógł (na podst. art. 390 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.) przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, powstałe przy rozpatrywaniu zażalenia. Odmienne stanowisko wydaje się być sprzeczne z przepisem ustawy i intencją ustawodawcy, przyświecającą mu przy tworzeniu aktualnie obowiązującego systemu odwoławczego w procesie cywilnym.

Tomasz Radkiewicz